

Poznań, dnia 5 października 2018 r.

Sz.P.
Prezydent Miasta Poznania
Jacek Jaśkowiak

Michał Grześ – radny Miasta Poznania

Interpelacja

Dotyczy: uciążliwy dla mieszkańców dojazd

Otrzymałem pismo od mieszkańców Os.Rusa:

„Mianowicie, chodzi o problem rodziców odwożących dzieci do SP6.

Wraz z sąsiadami, od września do czerwca zmagamy się z problemem nadmiernego ruchu samochodowego, a co za tym idzie uciążliwym hałasem i niszczeniem zieleni przez samochody oraz ogólnym uprzykrzaniem życia mieszkańcom osiedla poprzez codzienne zamienianie drogi osiedlowej i chodników w jezdnie i parkingi.

Ten nadmierny ruch spowodowany jest przez rodziców, którzy dowożą swoje dzieci z innych części miasta lub z jego obrzeży do tutejszej szkoły podstawowej.

Problem ten generuje inne uciążliwości dla mieszkańców, np. zadeptywanie zieleni, śmiecenie, parkowanie w niedozwolonych miejscach (droga przeciwpożarowa) czy nieprzestrzeganie zasad drogowych przez rodziców (np. jazda pod prąd w celu wyjazdu z osiedla).

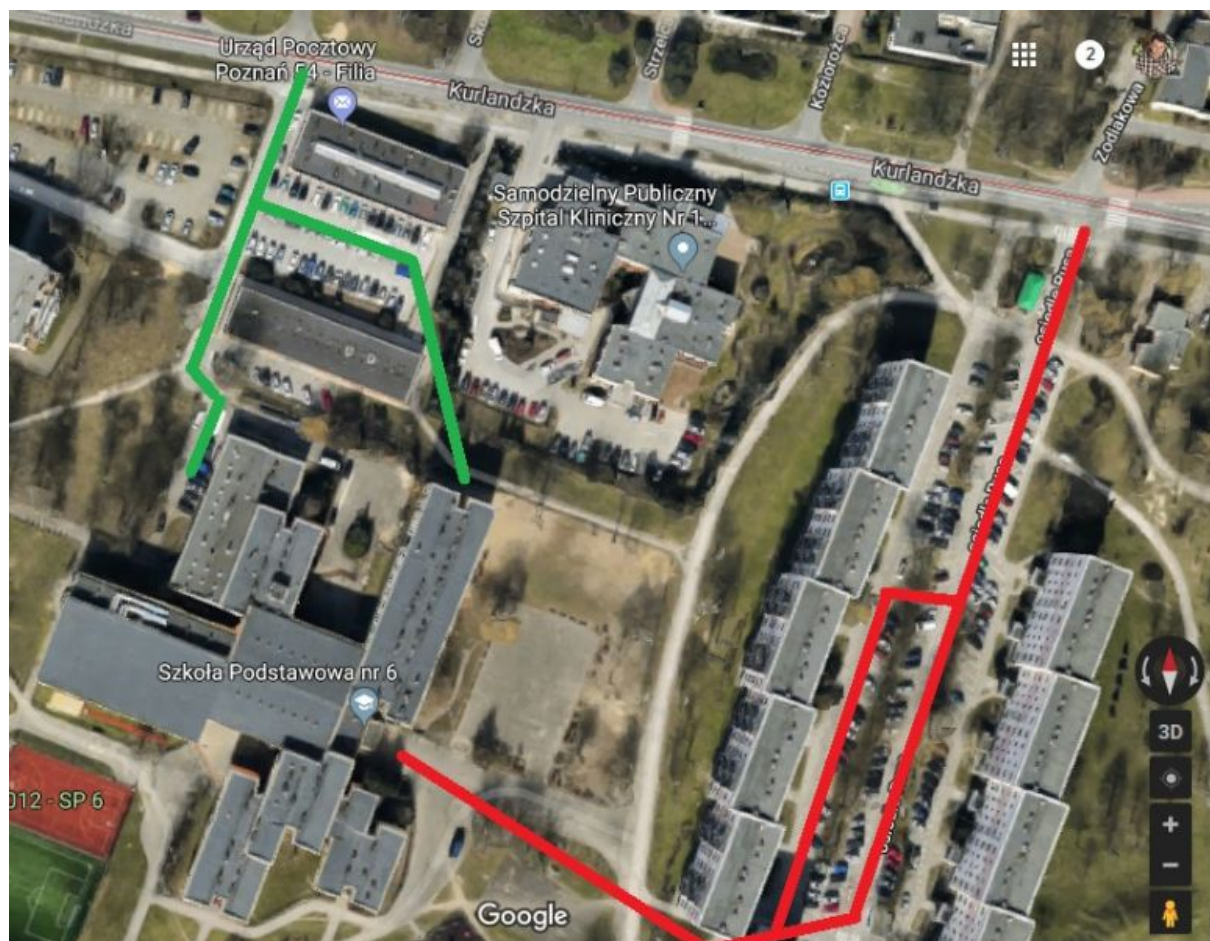
*Wydaje się, iż **dobrą alternatywą dla rodziców odwożących dzieci do szkoły jest wjazd pod budynek administracji, który znajduje się zaraz koło szkoły.** Droga prowadzi do pasażu handlowego, w którym siedzibę ma tylko wspomniana administracja i poczta - z dala od budynków mieszkalnych. Ta sama droga prowadzi na parking bezpośrednio pod szkołą, tylko, że ten jest udostępniany jedynie pracownikom szkoły. Ponadto wejście do szkoły od tamtej strony jest zamknięte. Za to główne wejście do placówki znajduje się koło wspomnianych bloków mieszkalnych, co powoduje wzmożony ruch samochodowy na chodnikach pod oknami mieszkańców.*

Być może dobre oznaczenie proponowanego wjazdu jako "dojazdu do szkoły" choć trochę rozładowało by ruch wewnątrz osiedla?

Na załączonej mapie pozwoliłem sobie nanieść drogę, która obecnie jest wykorzystywana przez rodziców (na czerwono) i zaproponowaną alternatywę (kolor zielony). Kolejnym plusem takiego wariantu jest fakt, że postulowany fragment jest odcinkiem dwukierunkowym, z którego rodzice łatwo mogliby wyjechać. Co może ograniczyłoby nadmierne łamanie przepisów, przez rodziców, którzy pod prąd wyjeżdżają z osiedla Rusa w stronę ul. Kurlandzkiej, a także ruch na drogach osiedlowych.

*W rzeczonyj sprawie kontaktowałem się już z administracją i Radą Osiedla. Każda ze stron odniosła do mojej wiadomości w życzliwy sposób. Niestety obie **potwierdziły fakt, że ze szkołą były prowadzone rozmowy na temat udostępnienia wejścia do szkoły od ul. Kurlandzkiej.***

Podobno szkoła nie planuje zmian, które umożliwiłyby polepszenie sytuacji mieszkańców. Szkoda, bo na chodniku pod moją klatką zdarzało się, że zostałem otrąbiony przez rodzica-kierowcę, gdyż śmiałem iść po chodniku, kiedy on postanowił tamtędy jechać.”



Jak widać wszystko zależy od szkoły. Czy miejska szkoła mogłaby zastanowić się i pomóc mieszkańcom Os. Rusa?

Ilu uczniów chodzi do tej szkoły? Ilu uczniów jest spoza rejonu tej szkoły?